



Domowa kłótnia, wielkie pytania. „Pacyfiści” na scenie STU

2026-05-04

Nowa sztuka Marka Modzelewskiego w reżyserii Jacka Braciaka trafiła na deski krakowskiego teatru na początku maja. „Pacyfiści” byli tragikomedią o wartościach, które w zderzeniu z codziennością traciły swoją oczywistość.

Teatr STU zaprosił widzów na prapremierę spektaklu „Pacyfiści”, która odbyła się 3 maja, a wcześniej – 1 i 2 maja – publiczność mogła zobaczyć pokazy przedpremierowe. Był to najnowszy tekst Marka Modzelewskiego – autora znanego z celnych i przenikliwych obserwacji współczesnych relacji społecznych.

Punktem wyjścia dla scenicznej historii była pozornie nieistotna sytuacja: krótkie spotkanie dwóch par, które szybko przerodziło się w emocjonalną konfrontację. Wizyta znajomych, mająca jedynie przekazać informację o nieobecności dziecka na urodzinach, stała się zarzewiem konfliktu, odsłaniającego napięcia, uprzedzenia i ukryte motywacje bohaterów. W kameralnej przestrzeni rozgrywał się dramat, w którym deklaracje zderzały się z rzeczywistością, a rozmowa zmieniała się w pole ideologicznego starcia.

Nowy dramat Marka Modzelewskiego był przenikliwą analizą współczesnych postaw, w której autor z chirurgiczną precyzją przyglądał się rozdźwiękowi między deklaracjami a rzeczywistymi wyborami. Bohaterowie „Pacyfistów” funkcjonowali w świecie wielkich idei, które w praktyce okazywały się kruche i podatne na kompromisy. Twórca nie osądzał swoich postaci wprost. Zamiast tego prowadził widza przez pełną ironii, ale i czułości opowieść o ludziach uwikłanych we własne przekonania. Powstała dzięki temu wielowarstwowa tragikomedія, w której humor szedł w parze z napięciem, a pozornie lekka forma prowadziła do nieoczywistych, często niewygodnych pytań o to, na ile nasze zasady były rzeczywistym drogowskazem, a na ile wygodną narracją, za którą skrywały się emocje i uprzedzenia.

Za reżyserię odpowiadał Jacek Braciak, który jednocześnie występował w spektaklu. Na scenie można było zobaczyć także Agnieszkę Suchorę, Monikę Krzywkowską, a także Mariusza Jakusa lub Krzysztofa Pluskotę oraz Wojciecha Małajkata – w zależności od obsady danego przedstawienia. Za warstwę wizualną odpowiadał scenograf i kostiumograf Witek Stefaniak.

Przedstawienie powstaje jako koprodukcja Teatr Współczesny w Warszawie oraz krakowskiego Teatru STU. Warszawska premiera zaplanowana jest na 7 maja.